

## Konspekt szkółki niedzielnej

### 1 NIEDZIELA POSTU

**Główna myśl: Wytrwaj, nie daj się pokusom.**

**Tekst:** Jakub 1,12-18 – Wytrwałość wobec pokus.

**Wiersz przewodni: List Jakuba 1,12a:**

„Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie”.

#### **Cele:**

Dziecko rozumie, co to są pokusy.

Dziecko wie, że Jezus jest wzorem w wytrwałym pokonywaniu pokus.

Dziecko zostało zachęcane, aby w każdej sprawie zwracać się do Boga.

#### **I. Wstęp**

##### **Nauka wiersza**

„Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie.” Jakub 1,12a

**Pomoce:** Na dużym żółtym arkuszu papieru narysować trzy uśmiechnięte buzie i na nich zapisać wiersz (zobacz na końcu konspektu).

Na pierwszej uśmiechniętej buzi zapisać słowa: Błogosławiony mąż

Na drugiej: który wytrwa w próbie.

Na trzeciej: Jakub 1,12a

**Przebieg:** Osoba prowadząca szkółkę niedzielną mówi: *Dzisiejszą szkółkę zaczniemy trochę inaczej niż zwykle, bo chcemy na samym początku nauczyć się wiersza biblijnego, który wprowadzi nas do tematu. Jest on krótki, lecz żeby się go dobrze nauczyć i wiedzieć o czym mówi, musimy poznać, co znaczą być może niezrozumiałe dla was słowa. Czy wiecie co znaczy: Błogosławiony mąż? Albo jaki jest błogosławiony mąż? (odpowiedzi dzieci) Błogosławiony to inaczej szczęśliwy, czy pomyślny. Czyli błogosławiony mąż to szczęśliwy człowiek. A co znaczy wytrwać? (odpowiedzi dzieci) Wytrwać, to znaczy dotrwać, wytrzymać do końca, osiągnąć wyznaczony cel pomimo trudności czy przeszkód. A jak wytłumaczylibyście słowo „próba”? (odpowiedzi dzieci) Próba to podjęcie wysiłku albo ćwiczenie czegoś, aby zdobyć wyznaczony cel. Na przykład przed występem ćwiczy się daną scenkę czy powtarza wiersz, żeby wszystko dobrze poszło. Wiemy już jakie jest znaczenie każdego słowa dzisiejszego wiersza. „Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie”, czyli: Szczęśliwy człowiek, który osiągnie wyznaczony cel, pomimo trudności i przeszkód, które napotka na swej drodze.*

**Podsumowanie:** *Wiersz ten wprowadzi nas do dzisiejszej szkółki, której główną myślą jest: WYTRWAJ, NIE DAJ SIĘ POKUSOM (zawiesić zapisana na kartce główną myśl).*

#### **II. Szkółka**

**Pomoce:** postać Jezusa z flanelografu i zapisana na dużej kartce myśl: WYTRWAJ, NIE DAJ SIĘ POKUSOM.

**1. Co to jest pokusa? – WYTRWAJ, NIE DAJ SIĘ POKUSOM.** *Czy ktoś wie i potrafiłby wytłumaczyć co to jest pokusa? (odpowiedzi dzieci) Właśnie! Kiedy coś zostaje nam zabronione, kiedy słyszymy: Tego nie wolno ci robić! A my właśnie chcielibyśmy to zrobić. Coś w środku nam szepcze przekornie – „ale ja chcę, chcę tego”. Na przykład: na stole leżą ulubione ciasteczka, najchętniej od razu byście je zjedli. A tu słyszycie głos mamy: „Upiekłam ciasteczka, ale bardzo proszę ich nie podjadać”. No i co wtedy robicie? Ciastka pięknie pachną, pysznie wyglądają... A zjeść ich nie wolno. Czy wytrzymacie tę próbę i ich nie zjecie, tak jak prosiła mama? Czy może pokusa będzie większa i jednak weźmiecie ciasteczko z nadzieją, że nikt się nie zorientuje, że nikt was nie zobaczy? (odpowiedzi dzieci) Pokusa to wielkie pragnienie zrobienia czegoś, czego nie wolno zrobić, czegoś, co jest zakazane, a jednak bardzo kusi, aby to zrobić. I to właśnie pokusom mamy się nie dać.*

*I to właśnie pokusom mamy powiedzieć stanowczo: Nie! To był prosty przykład. A teraz popatrzymy jak tę zasadę „WYTRWAJ, NIE DAJ SIĘ POKUSOM” stosował w swoim życiu Pan Jezus.*

- 2. Pan Jezus jest dla nas wzorem** – *Pan Jezus? Możecie pomyśleć, że Jemu łatwiej było być wytrwałym, nie ulegać pokusom, bo przecież jest Bogiem. Oczywiście, ale nie zapominajmy o tym, że Pan Jezus był także człowiekiem. Urodził się – tak jak my, odczuwał głód – tak jak my, był smutny, płakał i cierpiał – tak samo jak my.*
- 3. Pokusy, które czekały na Jezusa** – *Niektórzy z was na pewno wiedzą o tym, że Jezus był kuszony przez diabła, gdy przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy przebywał na pustyni i nic nie jadł. W końcu poczuł głód, a wtedy usłyszał słowa szatana: „Jeżeli jesteś Synem Bożym, to możesz zamienić te kamienie w chleb.” Oczywiście, że Pan Jezus mógł to zrobić, lecz odpowiedział: NIE. Idź precz ode mnie. Pan Jezus zwyciężył to pokuszenie i nie posłuchał szatana. Lecz jeszcze wiele razy namawiano Go, by zrobił zupełnie coś innego, niż miał wykonać. Kusił Go Jego uczeń Piotr, mówiąc, by nie szedł do Jerozolimy skoro tam czeka na Niego cierpienie i śmierć: „Miej litość nad sobą Panie! Nie przyjdzie to na ciebie.” (Mt 16,22) My pewnie pomyślelibyśmy: dobry pomysł Piotrze, masz rację. Lecz Piotr usłyszał: „Idź precz ode mnie (...) Jesteś mi zgorszeniem...” (Mt 16,23) Wiele osób wyśmiewało się z Pana Jezusa. Na przykład żołnierze, ubierając Go w szkarłatny płaszcz, zakładając na głowę koronę zrobioną z cierni, dając do ręki trzcinę i kłaniając się przed nim mówiąc: „Bądź pozdrowiony królu żydowski!” (Mt 27,29) Nawet gdy wisiał już na krzyżu, słyszał ludzi, którzy kpiąco mówili: „Innych ratował, niechże ratuje samego siebie, jeżeli jest Chrystusem Bożym, tym wybranym.” (Łk 23,35) „...niech zstąpi z krzyża, a uwierzymy w niego.” (Mt 27,42) Tak wyśmiewano się z Jezusa. A czy my lubimy, gdy się z nas śmieją, gdy nas wyśmiewają? (odpowiedzi dzieci) Nie lubimy i wtedy najchętniej i najłatwiej jest się po prostu upodobnić do innych i im podporządkować. Lecz popatrzmy co zrobił Pan Jezus...*
- 4. Pan Jezus odnosi zwycięstwo** – *Czy On zachował się tak jak inni? Czy też się wyśmiewał? Czy też drwił tak jak jego prześladowcy? A może groził tym, którzy tak Go traktowali? Nie! On znosił te upokorzenia i drwiny w pokorze. On jest wytrwały. Tak jak mówi nasza dzisiejsza Główna myśl: NIE DAJ SIĘ POKUSOM, BĄDŹ WYTRWAŁY. Pan Jezus taki właśnie był, a nawet więcej. On modlił się za tych, którzy źle robią „Ojciec odpuść im, bo nie wiedzą co czynią.” (Łk 23,34) Jezus zawsze odnosi zwycięstwo nad pokusami.*

### III. Zakończenie

Ty też możesz odnieść zwycięstwo nad pokusami. Pan Jezus chce ci pomóc. Zwyciężaj pokusy wybacząc tym, którzy cię wyśmiewają, obrażają, zachowują się źle względem ciebie. Czy jesteś gotowy przebaczyć innym, tak jak robił to Pan Jezus?

Czy może po prostu zrobiłbyś to, co Heniek? Posłuchajcie historii o Heńku...

*Informacja dla prowadzącego: W tym momencie można wykorzystać historię „Na szkolnej drodze” z „Rodziny Dobrowolskich”. Prowadzący czyta lub dzieci słuchają historii z płyty. Nie jest to jednak konieczne, w tym miejscu można zakończyć szkółkę.*

### Na szkolnej drodze

**Pomoce:** Opowiadanie „Na szkolnej drodze” z książki „Rodzina Dobrowolskich. Wakacje część 3” Anton Schulte, wyd. Zwiastun, Warszawa 1982, str. 24 lub Audiobook „Rodzina Dobrowolskich” Anton Schulte, wyd. Warto, czyta Jerzy Latos, odcinek 54; odtwarzacz CD. (Płytę można nabyć w księgarni internetowej WARTO na stronie: [www.warto.com.pl/multimedia/713-rodzina-dobrowolskich.html](http://www.warto.com.pl/multimedia/713-rodzina-dobrowolskich.html))

„Droga ze szkoły do domu jest znamiennym miejscem. Wyrwa się „człowiek” spod wpływu nauczyciela, a nie jest jeszcze pod opieką rodziców. I dlatego właśnie tutaj, kiedy nie ma obserwujących oczu pedagoga, gdzie wpływ matki jeszcze nie sięga, można się zorientować, co w dziecku naprawdę siedzi, jakie ono właściwie jest.

W drodze do szkoły dzieci są jak koty – czasem drapieżne, czasem łagodne. Tutaj okazują się, jak wierne są w przyjaźni albo jak mocne mają pięści. Do tej grupy „mocnych” należał ostatnio bardzo często Heniek Dobrowolski. Właściwie nie lubił się kłócić, ale nie mógł znieść, gdy ktoś z niego drwił. Był bardzo czuły na tym punkcie i dumny. Jeżeli ktoś pozwolił sobie na mały żart pod jego adresem, od razu unosił się bardzo. Kilka

razy mocniej, aniżeli właściwie chciał, uderzył kolegę. W gniewie tracił panowanie, później żałował i zawsze musiał prosić o przebaczenie.

Tak było i dzisiaj w południe. Matka jednego z uczniów przysłała do pani Dobrowolskiej ze skargą na syna. Heniek stał ze spuszczoną głową, gdy matka robiła mu poważne wyrzuty. Było mu bardzo przykro i obiecywał, że się już nigdy nie uniesie. Potem razem z mamą wspólnie prosili Pana Boga, aby pomógł Heńkowi zapanować nad złością.

Następnego dnia Heniek przyszedł do domu rozpromieniony.

- No, jak tam było? – spytała matka. – Dobrze?

- Tak – odpowiedział Heniek i serdecznie się uśmiechnął.

- Widzisz, Zbawiciel może pomóc – powiedziała mama po chwili.

- A chcesz wiedzieć, jak było? Po prostu zszedłem z drogi tym łobuzom, którzy chcieli się bić. Kiedy mnie zaczęli, odwróciłem się i odszedłem. I wiem teraz, że nie wystarczy modlić się o coś, ale trzeba do tego też dążyć – wyjaśnił mamie swoje spostrzeżenia Heniek....”

*To już koniec historii o Heńku, który nie znosił, kiedy koledzy się z niego wyśmiewali. Pan Jezus dokładnie nas rozumie, wie, jak się czujemy, gdy jesteśmy wyśmiewani, obrażani. On Sam tego też doświadczył. Mieliśmy dzisiaj okazję przypomnieć sobie kilka sytuacji z życia Jezusa, gdy był wyśmiewany. Pamiętaj! Gdy jest ci źle, zawsze możesz, tak jak Heniek (można o nim wspomnieć, jeśli ta historia została wykorzystana) powiedzieć o tym Jezusowi. On nas wysłucha, zrozumie. On chce pomóc, chce dodać siły, abyśmy mogli zwycięsko pokonać przeszkody i pokusy, które na nas czekają. A jeżeli wytrwamy do końca, wtedy tak jak mówi wiersz, którego się uczyliśmy na początku, będziemy błogosławieni, czyli szczęśliwi. Mam nadzieję, że zapamiętaliście dzisiejszy wiersz, ale tak dla przypomnienia powtórzmy go (wszyscy powtarzają poznany wiersz, można dla przypomnienia go pokazać): „Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie” Jakub 1,12a.*

## 1. Prace plastyczne

### A. Uśmiechnięty wiersz

**Pomoce:** kolorowy papier, na którym narysowane zostało koło, a w nim poznany wiersz: „Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie” Jakub 1,12a, nożyczki, klej, mazak, ruchome oczy, sznurek lub cienka wstążka, dziurkacz.

**Przebieg:** Wiersz będzie miał formę uśmiechniętej, szczęśliwej buzi, którą można będzie zawiesić nad biurkiem lub na drzwiach czy w oknie. Należy wyciąć koło, narysować na nim uśmiechniętą buzię, oczy (można je narysować lub przykleić używając ruchomych oczu, które można kupić w sklepie papierniczym). Można zrobić także z kolorowego papieru muszkę lub kapelusz, na którym zostanie zapisany wiersz. Gotową pracę można powiesić nad biurkiem lub można ją komuś podarować. Wiersz będzie przypominał o tym, żeby być wytrwałym i nie poddawać się, lecz ufać Bogu, a to sprawi, że będziemy szczęśliwi.

Zdjęcie gotowej pracy



## **B. Pan Jezus zwycięża**

*Pomoce:* załącznik „Pan Jezus zwycięża”, kredki.

*Przebieg:* Rysunki należy pokolorować i ponumerować w odpowiedniej kolejności. Przedstawiają one sytuacje, w których znalazł się Pan Jezus, a który mimo trudności był wytrwały i wszystko zniósł.

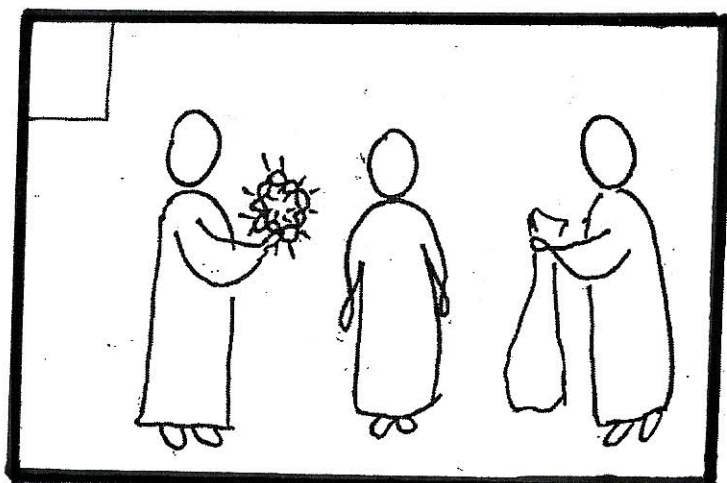
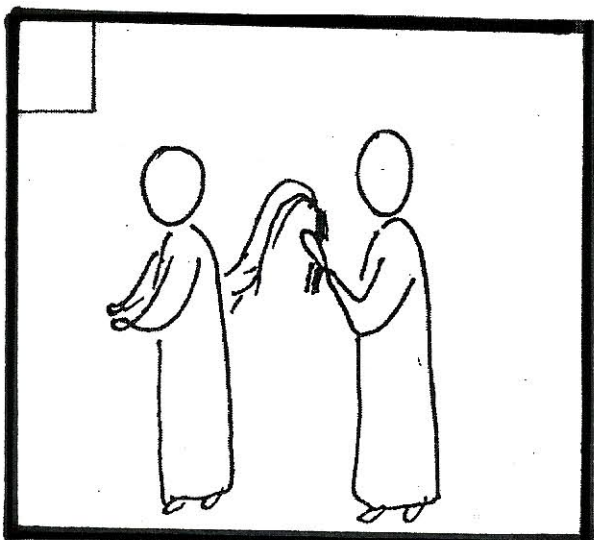
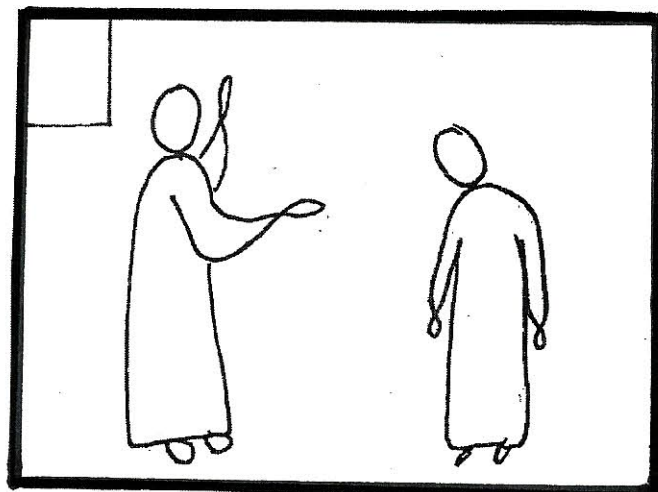
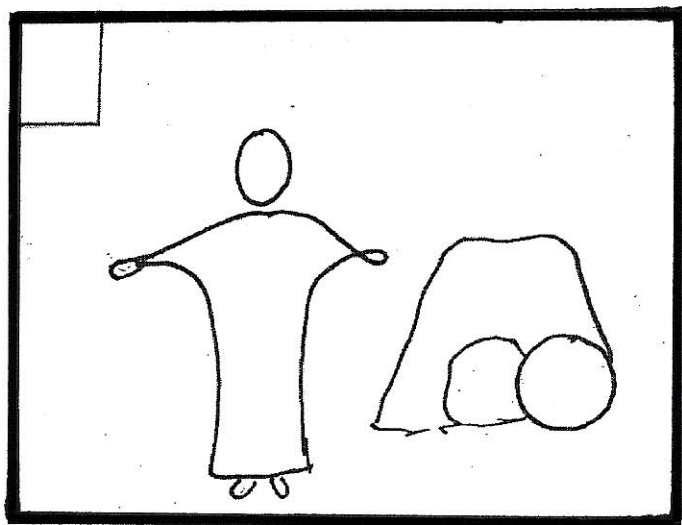
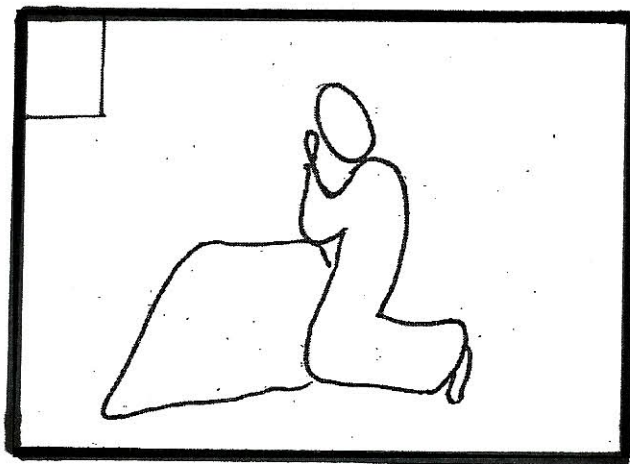
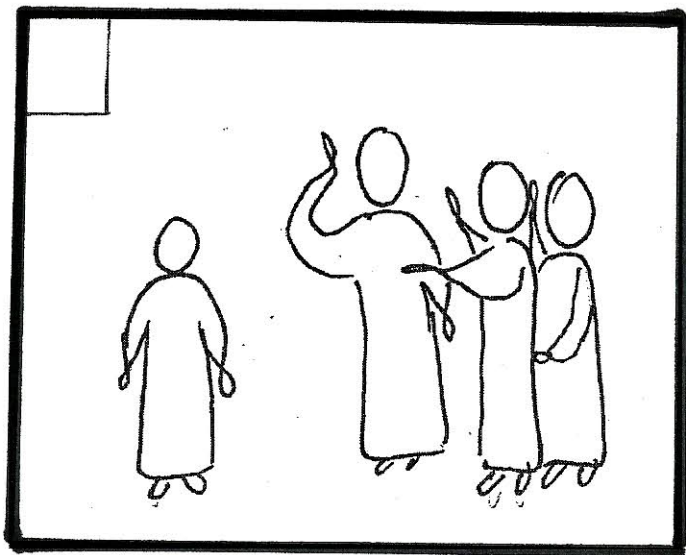
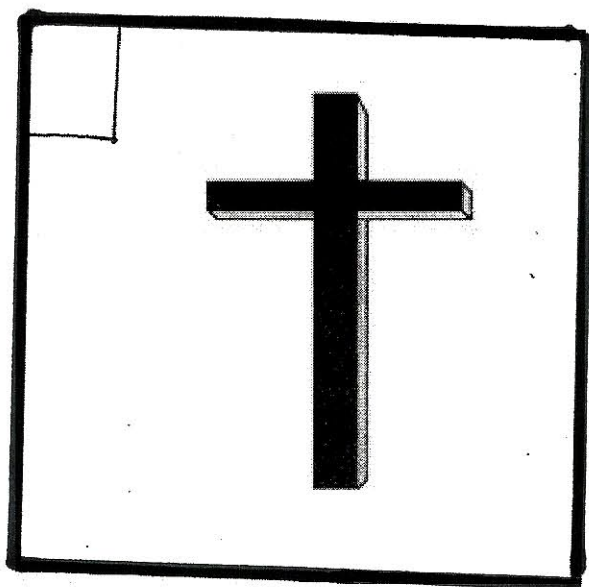
*Numery obrazków: 1 – Pan Jezus modli się, 2 – Jezus przed arcykapłanem i Radą Najwyższą, 3 – Jezus przed Piłatem, 4 – ubiczowanie Jezusa, 5 – żołnierze koronują Jezusa, 6 – krzyż, 7 – Pan Jezus żyje.*

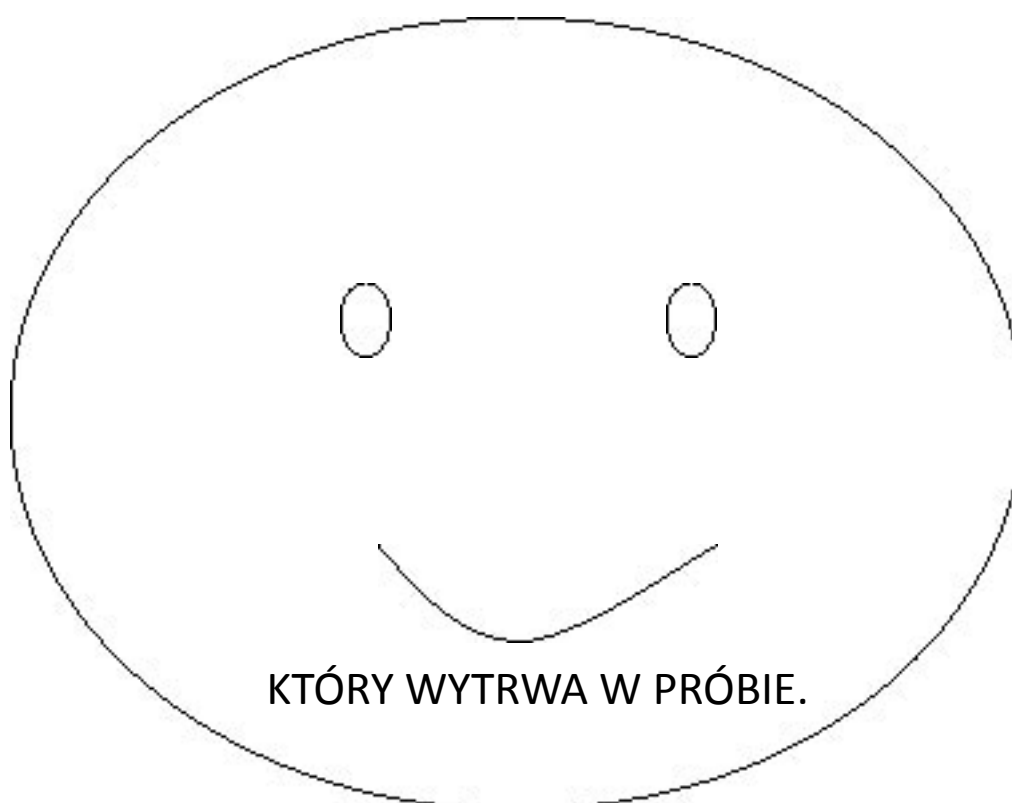
## **C. Wytrwałość – wytrwałe zmierzanie do celu**

*Pomoce:* kartka, kredki, ołówek.

*Przebieg:* Na kartce należy narysować obrazek lub stworzyć krótki komiks, którego celem będzie przedstawienie konkretnej sytuacji opisującej jakieś wytrwałe dążenie do wyznaczonego celu lub pokazanie do czego potrzebna jest wytrwałość.

„BŁOGOSŁAWIONY MAŻ,  
KTÓRY WYTRWA W PRÓBIE.”  
JAKUB 1,12A





JAKUB 1,12A

